

Program `SZACHY 2025`

Radosław Jedynak

kandydat na Prezesa Polskiego Związku Szachowego

Drodzy Szachiści!

Urodziłem się w 1982 roku, jestem absolwentem Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego. W szachy gram od ponad 30 lat. Od najmłodszych lat uczestniczyłem we wszystkich możliwych szczeblach rozgrywek w Polsce. Przeszedłem drogę od początkującego juniora do arcymistrza, znajdując się w szczytowym momencie kariery w pierwszej dziesiątce Polski. Zdobyłem wiele tytułów krajowych i międzynarodowych, wiele medali Mistrzostw Polski Juniorów, zarówno indywidualne jak i w drużynie.

Przez wiele lat funkcjonowałem aktywnie jako działacz. Pełniłem funkcję Prezesa i Wiceprezesa Zarządu w dwóch ekstraklasowych drużynach – Płockim Towarzystwie Szachowym i Warsaw Sharks. Drużyny te odnosiły sukcesy zarówno w rozgrywkach juniorskich, jak i seniorów.

Od dłuższego czasu bardzo uważnie przyglądam się sytuacji polskich szachów w szerszej perspektywie i zwracam uwagę na wiele ważnych kwestii. Obecnie Polski Związek Szachowy znajduje się na rozstaju dróg. Po wspaniałej kadencji Prezesa Tomasza Sielickiego odnoszę wrażenie, że działacze spoczęli na laurach. Stoimy u progu wielkich przemian. Jeśli wykorzystamy okazję to mamy szansę zrobić wielki skok do przodu i wyznaczyć wzór działania dla Związku na wiele lat.

Program „Szachy 2025” ma na celu narysowanie ścieżki nie tylko dla najbliższego Zarządu, ale i dla następnego. Plan dla polskich szachów powinien być widziany w szerszej i dalekosiężnej perspektywie. Mam nadzieję, że za kilka lat Polski Związek Szachowy zostanie największym polskim związkiem sportowym pod względem liczby zarejestrowanych klubów i zawodników.

Najważniejszym priorytetem jest dla mnie sport powszechny i pełne wdrożenie programu „Edukacja przez Szachy w Szkole”. Obecnie wielu z Państwa odnosi wrażenie, że całość jest robiona niejako „na dziko”. Nie jest stworzona kompleksowa wizja programu i plan działania. Miasta i szkoły, w których wprowadzany jest program są wybierane na zasadzie przypadku, podobnie jak szkolenia nauczycieli.

Szkolenie dzieci i młodzieży na tak wielką skalę spowoduje w dłuższym okresie napływ do środowiska rodziców, a co za tym idzie dodatkowych sponsorów. Historia pokazuje, że to właśnie rodzice najczęściej włączają się aktywnie w sponsorowanie zawodników i drużyn gdy ich dzieci osiągają sukcesy. W przeciągu lat utalentowane i odpowiednio wyszkolone dzieci

zaczną osiągać wyniki sportowe, przebijając się do reprezentacji juniorskich i seniorskich. Oznacza to dodatkowe medale i sukcesy. Wzorem dla Polski powinna być Indie, Chiny lub Armenia i tamtejsze zorganizowanie szachów w szkołach. Jeśli nam się to powiedzie za 10-15 lat będziemy potęgą szachową na skalę światową. Zyski dla szachów w Polsce będą niezmiernie.

W Polsce mamy w chwili obecnej około 13000 szkół podstawowych. Jeśli uda się nam dotrzeć chociażby do części z nich, namówić dyrekcję i pedagogów do otwarcia klubów lub sekcji, liczba dzieci i młodzieży grającej w szachy wzrosłaby wielokrotnie. W wielu szkołach nauczyciele i rodzice są bardzo zadowoleni z tego, że dzieci uczą się gry w szachy, ale nie widać specjalnej motywacji do zakładania UKS-ów i prób umocowania ich w strukturach związku. Przyszły Zarząd i Komisja Szachów w Szkole powinni razem stworzyć program strategiczny, który przedstawiany w szkołach zachęcałby dyrekcję do aktywnej działalności w kwestii organizacji szachów, a nie tylko samego nauczania.

Ogromna ilość młodych adeptów królewskiej gry spowoduje zwiększenie popytu na usługi szkoleniowe wyższej klasy. PZSzach nawiąże współpracę z prężnie działającymi akademiami i będzie pomagał w powstawaniu kolejnych. Konieczne będą częstsze kursy na instruktorów szachów. Przy tak szybkim rozwoju dyscypliny należy prezentować zawód instruktora i nauczyciela szachów jako pewny sposób na znalezienie ciekawej pracy.

PZSzach powinien nawiązać bliższą współpracę ze Szkolnym Klubem Sportowym (SKS) i organizować własne rozgrywki wewnątrz jej struktur. Należy rozważyć specjalne udogodnienia, stypendia i zagraniczne wyjazdy dla młodzieży zrzeszonej w szkolnych UKS-ach. Powinno to być wręcz warunkiem otrzymywania dodatkowych profitów w razie osiągnięcia sukcesów.

W ostatnich latach obserwujemy niepokojące zjawisko zmniejszania się liczby klubów szachowych w Polsce. Jest to tym bardziej dziwne, że w rankingach poziomu życia i zamożności nasz kraj regularnie pnie się w górę. Naszym zadaniem będzie ułatwienie zakładania klubów szachowych w Polsce. W pierwszym roku nowo utworzony klub nie powinien w ogóle płacić składki. To powinno zachęcić pasjonatów do tworzenia nowych jednostek organizacyjnych. PZSzach i tak w dłuższym okresie zyska na opłatach związanych z rejestracją nowych graczy czy składkami członkowskim w następnych latach. Zwiększanie się ilości klubów jest ściśle powiązanie z rozprzestrzenianiem się programu „Edukacja przez Szachy w Szkole”. Dodatkowo należy wprowadzić pojęcie „klub amatorski”, który płaciłby mniejszą składkę członkowską. Istnieją dwie dobre koncepcje w jaki sposób zdefiniować „klub amatorski” - można to uzależnić od poziomu rozgrywek w jakich występują zawodnicy danego klubu lub od liczby zawodników w klubie. Jeżeli występują na szczeblach współzawodnictwa centralnego wtedy klub jest już „profesjonalny. Szczegółowe ustalenia w tej kwestii powinien przyjąć przyszły Zarząd.

W trakcie licznych wyjazdów i rozmów z przedstawicielami wojewódzkich związków szachowych i klubów ze zauważyłem wielkie różnice w kwestii organizacji lig wojewódzkich. Obok przykładów wzorcowej organizacji mamy do czynienia z sytuacją, gdzie ligi regionalne nie są w ogóle rozgrywane. Moim planem do końca najbliższej kadencji będzie stworzenie 2-stopniowych lig okręgowych w każdym z 16 województw. PZSzach wspomocze tą inicjatywę w postaci opłacenia sędziów, sali czy dofinansowania finału rozgrywek.

Ofensywa medialna. Polski Związek Szachowy zaniedbuje budowanie wizerunku w mediach, w tym mediach społecznościowych. Konieczne jest nawiązywanie i utrzymywanie stałego kontaktu z przedstawicielami telewizji i prasy. Duży sukces kobiet na Olimpiadzie Szachowej pozostał praktycznie bez echa jak na skalę takiego osiągnięcia. Pojedyncze artykuły w lokalnych gazetach to zdecydowanie za mało. Szczególny nacisk należy położyć na współpracę z domami medialnymi i agencjami reklamowymi. W latach 2015-2017 pracowałem w domu medialnym Halfords Media w Londynie, gdzie moim zadaniem było opracowanie i wdrażanie strategii marketingowej dla zmiany wizerunku pokera sportowego w Polsce. Dziesiątki artykułów w prasie są w dużej mierze moją zasługą. PZSzach może nie mieć wystarczających środków, aby płacić duże pieniądze za wielkie kampanie reklamowe, ale warto wydać środki po wielkich sukcesach reprezentacji. Niech o nas wszyscy usłyszą. Facebook i YouTube stały się najpopularniejszymi serwisami na świecie i wszystkie liczące się marki mają tam swoje ugruntowane pozycje. Sponsorzy liczą na reklamę za ich pośrednictwem. PZSzach wymaga na tym polu gruntownych zmian.

Biuro Związku to obiekt narzekań niemalże wszystkich osób w kraju. Zmiany są konieczne, trzeba zasilić osobowo dział dotyczący szachów w szkole, a także zatrudnić osobę odpowiedzialną za marketing sportowy. Nie wykluczam wprowadzenia unormowań prawnych wewnątrz Związku polegających na przyznawaniu premii i nagród osobom z zewnątrz, które pozyskują znaczących sponsorów.

Unormowanie czasu pracy. Zachęcam do nie prowadzenia korespondencji w godzinach nocnych z adresów związkowych oraz nie publikowania materiałów na stronach. Informacje na serwisach społecznościowych będą pisane tylko przez osoby do tego uprawnione. Nie dopuszczę do zamieszczania skandalicznych wpisów m.in. na Facebooku z oficjalnego konta PZSzach w godzinach nocnych, co zdążyło się niestety w ostatnim okresie.

Konkursy ofert na organizację imprez z kalendarza PZSzach są niezwykle istotnym tematem. W zbliżającej kadencji osobiście wezmę odpowiedzialność za rzetelne przeprowadzenie konkursów na organizację najważniejszych imprez w kraju. Powołam bezstronną radę, która zaproponuje konkretne kryteria mające na celu uczciwe przyznawanie turniejów. Organizatorzy łamiący postanowienia będą pozbawieni prawa do brania udziału w konkursach. Rada składać się będzie z przedstawicieli Rady Prezesów, zawodników, rodziców i organizatorów. Wspólnie opracujemy zasady dzięki którym będziemy mogli sprawnie funkcjonować przez wiele następnych lat.

Centralny Rejestr PZSzach w mojej ocenie jest obecnie największym i najpilniejszym wyzwaniem technologicznym oraz prawnym dla nowego Zarządu Polskiego Związku Szachowego. Z przykrością musimy ocenić, że już na początku swojego istnienia (ponad 10 lat temu) system ten nie był nowoczesny, zawierał sporo błędów i nie do końca przemyślanych rozwiązań. Dla przykładu można wymienić mylne używane zwroty „Członek PZSzach”, trudności z transferem zawodników pomiędzy województwami, brak rozwiązań dotyczących wypożyczenia zawodników. Do mankamentów systemu można dodać brak dobrze zdefiniowanych ról użytkowników i związanych z tym poziomem uprawnień.

Ściśle związany z tematyką Centralnego Rejestru jest problem prawny zbierania i przetwarzania danych osób rejestrowanych w Centralnym Rejestrze. Obecne rozwiązania tj. m.in. niedoskonały system oraz co gorsza nie przestrzegany Regulamin Ewidencyjny

doprowadziły w ciągu ostatnich lat do bardzo groźnej sytuacji prawnej. Nie bez winy są tutaj również wojewódzkie związki szachowe i ich administratorzy Centralnego Rejestru.

W odpowiedzi na te problemy proponuję stworzenie od podstaw całkowicie nowego Centralnego Rejestru PZSzach. Chciałbym aby system ten był przyjazny i nowoczesny, również dla pracowników Polskiego Związku Szachowego. Uważam, że PZSzach powinien ponieść koszt zatrudnienia wojewódzkich administratorów. Z pewnością odciążyło by to budżety związków wojewódzkich oraz zwiększyło efektywność pracy administratorów. System miałby stworzone role oraz zapewniał odpowiednią funkcjonalność zarówno dla administratorów (PZSzach, WZSzach), klubów, jak i zawodników – osób rejestrowanych w Centralnym Rejestrze. Wiele czynności administracyjnych mogło by się odbywać za pośrednictwem tego rozbudowanego systemu.

Realizacja tego projektu będzie jednym z większych przedsięwzięć tej kadencji. Będzie wymagała konsultacji, zaangażowania i współpracy wielu osób, w tym przede wszystkim działaczy na poziomie województw i klubów. Już teraz do tego Państwa zachęcam i serdecznie zapraszam.

Mamy świadomość, że tak duży projekt to również poważne koszty, zarówno początkowe związane z wdrożeniem systemu jak i później związane z bieżącą rzetelną jego administracją. Jesteśmy jednak głęboko przekonani, że są one niezbędne do efektywnego działania całego środowiska szachowego w Polsce. Dobrze działający system to w dalszej perspektywie również wymierne korzyści organizacyjne, ale również finansowe dla całego związku.

Zachęcam do zagłosowania na moją osobę w zbliżających się wyborach 18 czerwca 2017 roku. W przeciwieństwie do moich poprzedników zamierzam regularnie jeździć po kraju i słuchać zwykłych działaczy i zwykłych szachistów. Jednocześnie z przyjemnością zobowiązuję się rozegrać w każdym roku zbliżającej się kadencji co najmniej jeden turniej szachowy w każdym województwie. Kocham grę w szachy, a możliwość sprawowania funkcji Prezesa Polskiego Związku Szachowego to dla mnie wielki zaszczyt.

Do zobaczenia na Walnym Zgromadzeniu!

Wybrane założenia programowe

A. Promocja i marketing

1. Marketing przez szachy i marketing szachów.

PZSzach powinien dbać zarówno o partnerów Związku, kadry i imprez centralnych jak i również powinien pomóc nawiązać współpracę na szczeblu lokalnym w relacji sponsor - związki wojewódzkie, kluby i drużyny szachowe. Wymagania stawiane przez partnerów w zakresie marketingu (relacje medialne, wydarzenia towarzyszące, dress code itp.) przyczynią się do kształtowania profesjonalnego i pozytywnego wizerunku szachów, co będzie użyte przez sponsorów w ich kampaniach.

2. Media społecznościowe jako strategiczne narzędzia komunikacji.

PZSzach powinien budować pozytywny wizerunek wydarzeń szachowych, dbać o komunikację i nawiązywanie relacji z zawodnikami i kibicami, promować partnerów i przekazywać najważniejsze informacje. Dostęp, kompetencje i strategia działań marketingowych powinny być ustrukturyzowane i przemyślane. Skuteczne kampanie zapewnią wzrost jakości prezentowanych treści oraz podwyższą znaczenie szachów w Polsce jako profesjonalnej dyscypliny sportu, nauki i sztuki. Należy znacząco poprawić wizerunek PZSzach na Facebooku – aktualnie zainteresowanie oficjalnym profilem jest mniejsze (mniej niż 3000 osób) niż ilość aktywnych polskich zawodników sklasyfikowanych na liście FIDE (ponad 4000 osób). Należy rozpocząć kampanie na innych serwisach internetowych (YouTube – gdzie ilość osób zainteresowanych to zaledwie ok. 200 osób).

3. Strona internetowa jako najważniejsze narzędzie publikacji informacji i tworzenia pozytywnego wizerunku.

Strona internetowa PZSzach jest najważniejszym dla osób ze środowiska szachowego miejscem w Sieci. Zamieszczone informacje powinny być łatwo dostępne dla wszystkich zainteresowanych. Przejrzystość, kompletność i użyteczność powinny być priorytetem w zarządzaniu stroną internetową. Należy opracować jasną strategię publikacji materiałów, co pozwoli spełnić oczekiwania wszystkim grupom czytelników. Wykorzystując nowe technologie należy promować dyscyplinę i stwarzać możliwość do aktywnego uczestniczenia w życiu szachowym.

4. Patronat jako wyróżnienie najciekawszych wydarzeń szachowych.

PZSzach powinien wdrożyć jasne zasady udzielania patronatów turniejom szachowym. Podczas wydarzeń objętych patronatem, organizatorzy powinni zadbać o odpowiednią, wcześniej określoną promocję turnieju i PZSzach. Lista udzielonych patronatów powinna być publicznie dostępna i być tym samym kompletną listą najciekawszych

wydarzeń szachowych w kraju.

5. Informacje prasowe jako utrwalenie powszechności szachów.

PZSzach powinien dbać o ciągłą widoczność artykułów o tematyce szachowej w mediach. Co najmniej raz w tygodniu odbywają się ciekawe wydarzenia szachowe oraz udane starty polskich zawodników. Korzyści, jakie płyną z umiejętności gry w szachy trzeba eksponować. Należy zadbać o stałe miejsce w gazetach, portalach internetowych, programach radiowych i telewizyjnych.

6. Współpraca z podmiotami publicznymi jako gwarant powszechnego poparcia.

Szachy powszechnie nazywane królewską grą, powinny wykorzystywać publiczne zaufanie współpracując z wszelkimi podmiotami, których działalność jest widoczna dla społeczeństwa. Należy zwiększyć udział szachów w różnego rodzaju działalności podmiotów publicznych w postaci zarówno organizacji wydarzeń jak i opracowywania badań o tematyce szachowej. PZSzach powinien pomóc budować relacje związków wojewódzkich, klubów i organizatorów z władzami samorządowymi i wspierać projekty miejskie dotyczące m.in. nowopowstałej infrastruktury (np. szachy parkowe).

7. Akcje charytatywne jako przesłanka organizacji imprez szachowych.

PZSzach powinien wspierać istniejące inicjatywy charytatywne, inicjować i pomagać w tworzeniu nowych. Współpraca organizatorów turniejów szachowych z organizacjami pozarządowymi ma charakter win-win. Organizacje pozarządowe mogą zwiększyć i dywersyfikować źródła swoich przychodów, a także promować swoje cele i idee. W zamian za to, organizator zyskuje rozgłos i wzmacnia relacje z lokalną społecznością, bo z turnieju szachowego wynika coś większego dla wspólnego dobra. Cel charytatywny zachęca do udziału w zawodach więcej osób a także kształtuje pozytywny wizerunek wśród władz, zawodników, kibiców i mediów.

8. Nagrody i wyróżnienia jako docenienie działalności, zwiększenie rangi i prestiżu.

PZSzach powinien zadbać o docenienie osób i instytucji, które efektywnie działały i działają w środowisku szachowym. Należy opracować i wysłać różnego rodzaju wnioski o odznaczenia i wyróżnienia o szczeblu lokalnym, krajowym i międzynarodowym.

9. Organizacja i wspieranie medialnych inicjatyw szachowych.

PZSzach powinien sprawić, by szachy stały się dyscypliną lubianą przez media. Przez ciekawe akcje marketingowe należy zwiększyć ilość osób zainteresowanych szachami zarówno wśród dzieci jak i rodziców, którzy mogą tworzyć formalne lub nieformalne grupy działania na korzyść szachów.

10. Historia jako ważny punkt strategii marketingowej.

PZSzach powinien zadbać o publikację i utrwalanie wiedzy o szachach jako dyscyplinie sportu, nauki i sztuki. Należy zwrócić uwagę wpływ szachów m.in. na intelektualny rozwój społeczeństwa. Środowisko szachowe powinno znać wspaniałą historię polskich szachów. Należy dbać o marketing turniejów szachowych posiadających wieloletnie tradycje.

11. Szachy sportem dla wszystkich.

PZSzach w akcjach marketingowych powinien eksponować szczęśliwe dzieci jako osoby, które czerpią z szachów najwięcej korzyści. Dzięki akcjom mających na celu ukazywanie elitarności szachów, najmłodszy adept królewskiej gry szuka autorytetów w najlepszych zawodnikach, którzy powinni dzielić się swoją wiedzą i pozytywnie zachęcać do działania.

12. Szkolenia dla działaczy jako inwestycja.

PZSzach powinien regularnie organizować szkolenia i warsztaty dla organizatorów wydarzeń szachowych zarówno w zakresie organizacji i promocji turniejów szachowych na najwyższym poziomie jak i przekazania wiedzy w zakresie pozyskiwania dotacji publicznych i dofinansowań z sektora prywatnego. Należy udostępnić narzędzia służące do skutecznej promocji dyscypliny które będą atrakcyjne dla sponsorów.

B. Sport młodzieżowy

1. Usprawnienie działalności Komisji Młodzieżowej

Zaproszenie do współpracy w Komisji Młodzieżowej przedstawicieli WZSzach, w szczególności koordynatorów ds. kadr wojewódzkich. Przeprowadzenie konsultacji z wojewódzkimi związkami szachowymi w sprawie rozwoju sportu młodzieżowego. Bieżąca kontrola nad zawodami z rangi Mistrzostw Polski Juniorów

2. Podjęcie próby przywrócenia Kadr Wojewódzkich Juniorów

Warunkiem osiągnięcia progresu w szachach jest dokładnie zaplanowany proces szkoleniowy. Nawet w razie zdobycia medalu i przyjazdu na sesję Młodzieżowej Akademii Szachowej zawodnicy są często pozbawieni klasowych (niekiedy jakichkolwiek!) trenerów w miejscu zamieszkania. Najlepszym wyjściem jest próba powrotu do zakładania kadr wojewódzkich. Z mojego doświadczenia wynika, że rodzice są bardzo zainteresowani tym pomysłem, ale niestety brakuje inicjatywy w wielu wojewódzkich związkach. Trzeba też nadmienić, że są w naszym kraju województwa których kadry juniorskie są doskonale szkolone. Te województwa mają największą liczbę sukcesów w szachach juniorskich i wysyłają na imprezy najwięcej młodzieży.

3. Pilotowanie i zachęcanie do tworzenia klas sportowych w dyscyplinie szachy, opracowanie jednolitego programu szkolenia.

Tylko poprzez stworzenie przez szachowych ekspertów profesjonalnego, uniwersalnego programu dostosowanego do nauki w szkołach możemy liczyć na wyszkolenie całej rzeszy młodych, silnych szachistów.

4. Poprawienie kryteriów dopuszczających zawodników do udziału w Mistrzostwach Europy i Świata Juniorów.

Celem jest zwiększenie liczebności polskiej ekipy i szans medalowych. Do turnieju MŚ i ME będzie mógł zostać dopuszczony każdy zawodnik, który uzyska zezwolenie Wiceprezesa do spraw Młodzieżowych. Osoby spoza pierwszej dziesiątki na Mistrzostwach Polski chcące udać się na taki turniej będą musiały ponieść dodatkowe, wyższe opłaty na rzecz PZSzach. Obowiązkiem PZSzach w pierwszej kolejności będzie zawsze przygotowanie do startu głównej reprezentacji. Trenerzy polskiej ekipy narodowej, jadący na imprezę na koszt Związku nie będą mogli zajmować się graczami spoza kadry podstawowej.

5. Dokładna i skrupulatna analiza przed wysłaniem szkoleniowców na MŚ i ME.

Trenerami reprezentacji na turnieju zostaną osoby, które faktycznie pracują z danym zawodnikiem. Przy powoływaniu kierowników ekip w pierwszej kolejności będą brane pod uwagę osoby z dużym doświadczeniem trenerskim lub szachowym. Koniec z wycieczkami dla „zasłużonych działaczy”, „fotografów” i innych osób nie spełniających podstawowych kryteriów wyjazdowych na międzynarodowy turniej.

C. Młodzieżowa Akademia Szachowa

1. Wprowadzenie nowych technologii

Tablice multimedialne, rzutniki, analizy komputerowe i szereg innych usprawnień w pracy każdego trenera to norma. Niestety MASz od 10 lat nie wprowadza żadnych zmian w swojej działalności. Stare tablice demonstracyjne to przede wszystkim niska wydajność pracy. Zakładając, że szkolimy tu najlepszych zawodników w Polsce praca musi być maksymalnie efektywna.

2. Nowa kadra trenerska

Kadra trenerska od wielu lat pozostaje prawie niezmienna. Nie zawsze duża rotacja sprzyja podnoszeniu poziomu, ale w tym wypadku jest niezbędna.

3. Centralny system szkolenia

Największym mankamentem MASz jest brak centralnego i spójnego systemu szkolenia. Trenerzy często dublują ze sobą tematy mając prawie całkowicie wolną rękę w ich doborze. Aby system sprawnie działał, musi być stworzony system szkolenia, który będzie konsekwentnie realizowany. Trener koordynator musi nadzorować jego realizację.

4. Zadania dla słuchaczy

System szkolenia musi się wiązać z zadaniami do wykonania dla słuchaczy w okresie międzysesyjnym. Aktualnie to wysyłanie 20 zadań na miesiąc. Jest to absolutnie niezadowalająca praca. Każdy uczestnik objęty centralnym systemem szkolenia będzie miał do wykonania określone prace z zakresu wszystkich elementów gry. Tylko wykonanie zadania międzysesyjnego spowoduje dopuszczenie do kolejnego zgrupowania.

5. Zwiększenie środków na wynagrodzenia

Ministerstwo kilka lat temu obcięło maksymalne dzienne wynagrodzenie dla trenerów, które aktualnie wynosi ok. 250zł brutto dziennie. Niestety ta stawka powoduje, że jest ona nieatrakcyjna dla najlepszych trenerów w Polsce. Konieczne jest znalezienie funduszy na wzrost wynagrodzeń. W innym wypadku cały zakładany program nie przyniesie oczekiwanych efektów.

6. Relokacja środków

Zgrupowania i pokazywanie technik pracy jest najlepsza w grupach wiekowych do lat 14 włącznie lub osób które dostaną powołanie po raz pierwszy. W wypadku starszych juniorów, którzy osiągnęli już znaczne sukcesy akademia przestała być atrakcyjna. W tym celu należało by rozważyć przeznaczenie większych środków na starty indywidualne i pracę indywidualną trenera, zachowując zastrzeżenie o wykonaniu pracy związanej z centralnym systemem szkolenia.

D. Sport wyczynowy

1. Reorganizacja rozgrywek Ekstraligi i I Ligi Szachowej

Planuję przeprowadzenie konsultacji wśród drużyn Ekstraligi oraz I Ligi na temat zmian w systemie rozgrywania Drużynowych Mistrzostw Polski. Obecny system jest mutacją systemu dojazdowego, ale jest niezgodny z oczekiwaniem większości drużyn.

Konieczna jest dalsza profesjonalizacja rozgrywek Ekstraligi zarówno pod względem

organizacyjnym, jak i medialnym.

2. Organizacja silnego turnieju kołowego w Polsce

Jednym z podstawowych zadań PZSzach jest dbanie o to, aby zawodnicy mieli możliwość podnoszenia swoich kwalifikacji rywalizując z najlepszymi zawodnikami na świecie. Chciałbym aby w Polsce odbywał się regularnie turniej kołowy o średnim rankingu 2700+. Stałby się on wizytówką Polski w międzynarodowym świecie szachowym, wzmocnił naszą pozycję na arenie międzynarodowej, a pośrednio również ułatwił dostęp naszym zawodnikom do innych najsilniejszych turniejów.

3. Organizacja szkolenia dla kadry trenerskiej

Sukcesy w szachach zależą w głównej mierze od wysokiej klasy szkoleniowców. Do tej pory Związek robi niewiele, aby pomóc polskim szkoleniowcom się rozwijać. Niezbędnym jest organizacja warsztatów szkoleniowych z najlepszymi trenerami na świecie w celu podniesienia kwalifikacji trenerów w Polsce. Jest to konieczny element, aby powstrzymać regres szachów młodzieżowych oraz aby podjąć rywalizację z najlepszymi zawodnikami na świecie.